

Sygn. akt I C 480/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: prot. sądowy Anna Łachman

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2015 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **N. B.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) i (...) SA w W. na rzecz powoda N. B. kwotę:

- a. 290.000 zł (dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2015 roku do dnia zapłaty;
- b. 6.697,74 zł (sześć tysięcy złotych sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- c. 39.226 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia sześć złotych) tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 listopada 2010 roku do 31 lipca 2015 roku,
- d. rentę bieżącą w wysokości 2.463 zł miesięcznie (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt trzy zł) płatną w terminie do 10-go każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia poczynając od 1 sierpnia 2015 roku;

II. ustala odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 17 października 2010 roku;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 18.274 zł tytułem opłaty od pozwu i kwotę 5.270 zł tytułem wydatków;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.356 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 480/12

UZASADNIENIE

Powód N. B. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu (k. 3-10, 340-343) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. następujących kwot:

1. z tytułu zadośćuczynienia kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 190.000 zł od 17 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 300.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty,

2. z tytułu odszkodowania kwoty 6.697,74 zł z ustawowymi odsetkami od 17 stycznia 2012 r.,

3. z tytułu renty:

- - po 1.500 zł miesięcznie, począwszy od 1 listopada 2010 r., płatnej w terminie do 10-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca do dnia rozszerzenia pozwu,
- - po 3.000 zł miesięcznie, począwszy od dnia rozszerzenia pozwu, płatnej w terminie do 10-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca.

Powód domagał się nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego za dalsze, mogące powstać w przyszłości, skutki wypadku z 17 października 2010 roku i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

Na uzasadnienie swoich roszczeń powód podał, że w dniu 17 października 2010 roku doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem samochodu osobowego marki M. (...), nr rej. (...), własności K. S., w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała, a kierowca K. S. i pasażer M. B. ponieśli śmierć. Powód w tym dniu uczestniczył ze swoją dziewczyną K. F. (1) w imprezie, a przewidując, że będzie spożywał alkohol umówił się z kolegą, że ten odwiezie ich do domu. Najpierw odwieźli K. F. (1), powód zasnął w samochodzie. Nie pamięta co stało się później, ale najprawdopodobniej K. S. i M. B. przenieśli go do samochodu M., czego powód nie był świadomy.

Po wypadku powód został przewieziony do Szpitala (...) w K. w stanie krytycznym. W szpitalu przebywał od 17 października 2010 r. do 30 listopada 2010 r. Stwierdzono wystąpienie wielonarządowych obrażeń ciała: urazu klatki piersiowej, masywnego stłuczenia płuc, stłuczenia głowy z krwotocznym stłuczeniem mózgu, złamania zatoki szczękowej prawej, złamania wyrostków poprzecznych prawych L4-L5, złamania kości łonowej i krzyżowej po stronie prawej. Powód nie oddychał samodzielnie, był nieprzytomny. W okresie od 30 listopada 2010 roku do 2 lutego 2011 r. i od 20 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r. powód był rehabilitowany. W pierwszym z ww. okresów odczuwał silne dolegliwości bólowe, przez długi czas nie był w stanie się poruszać.

Strona pozwana ustaliła jako należną kwotę zadośćuczynienia 50.000 zł, wypłacając powodowi tylko 10.000 zł, z uwagi na przyjęcie 80% przyczynienia się powoda do powstania szkody. Wypłaciła mu również kwotę 302,07 zł tytułem odszkodowania. Powód podniósł, że nie przyczynił się do powstania szkody, gdyż z przyczyn obiektywnych i usprawiedliwionych nie był w stanie przewidzieć, że kierowca K. S. znajduje się pod wpływem alkoholu.

Uzasadniając żadaną kwotę zadośćuczynienia wskazał, że do osiemnastej doby nie oddychał samodzielnie. Z uwagi na uraz miednicy jego toaleta była ograniczona, nie można było zapobiegać odleżynom. Leżał bezwładnie w szpitalu, bez kontaktu z otoczeniem. Wymagał w tym czasie stałej opieki osoby trzeciej. Po długim czasie, kiedy odzyskał świadomość, poczucie bezradności i bezsilność pogłębiały stan przygnębienia i choroby. Powód bezpowrotnie utracił możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia. Był wysportowanym mężczyzną, przed którym „świat stał otworem”. Powód odbył skomplikowane leczenie i szereg operacji, a obecnie wymaga nieustannej rehabilitacji i żyje ze świadomością, że do końca życia będzie niepełnosprawny. Przed zdarzeniem powód był aktywnym człowiekiem, który pracował spotykał się z przyjaciółmi, pomagał matce i siostrze (z którymi mieszkał) w prowadzeniu gospodarstwa.

Planował ślub ze swoją narzeczoną, był w pełni sprawny fizycznie. Z powodu urazów, jakie odniósł w wypadku jego życie uległo całkowitej zmianie. Pojawiły się tylko ból i walka o zdrowie.

Żądanie renty uzasadniał brakiem możliwości podjęcia pracy, z uwagi na swoją niepełnosprawność. Powód przed wypadkiem pracował, po wypadku pobierał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 1.200 zł. Powodowi przysługuje zatem renta z tytułu utraty zdolności zarobkowych oraz zwiększonych potrzeb w związku z leczeniem i rehabilitacją.

Na żadaną kwotę odszkodowania składają się przejazdy rodziny w celu odwiedzin powoda w szpitalu, utracone ubranie, żywność i koszt uzyskania dokumentacji medycznej.

W piśmie z dnia 18 maja 2015 r. (k. 340-343) – w którym powód dokonał rozszerzenia żądania zadośćuczynienia z 190.000 zł (jak w pozwie) do 500.000 zł i zgłosił żądanie zasądzenia wyższej renty (w pozwie zgłosił żądanie zapłaty renty w wysokości 1.500 zł miesięcznie, a od daty tego pisma miałyby to być kwota 3.000 zł miesięcznie) – powód uzasadnił zwiększoną wysokość zgłoszonych roszczeń.

Wyjaśnił, że jest to w pełni uzasadnione z uwagi na treść opinii biegłych, którzy wskazali, że jest całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji. Brak też pozytywnych rokowań odnośnie powrotu do zdrowia sprzed wypadku. Dopiero po zapoznaniu się z opinią biegłych sądowych dowiedział się jak znaczny, destrukcyjny wpływ na jego życie i zdrowie miał przedmiotowy wypadek. Powód w społeczeństwie funkcjonuje w niewielkim jedynie zakresie i to dzięki pomocy jego partnerki, przed wypadkiem prowadził aktywne życie towarzyskie, poza tym chciał mieć rodzinę, dzieci. Obecnie przyszłość budzi jego uzasadnione obawy.

Biorąc pod uwagę ustalony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu w wysokości 190% uznał, że kwota 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia będzie kwotą adekwatną.

Na rozszerzoną kwotę renty (w wysokości 3.000 zł miesięcznie) składają się:

- 1/ 1.500 zł – renta wyrównawcza, z uwagi na osiągnięte i możliwe do osiągnięcia zarobki oraz uzyskiwanie obecnie jedynie zasiłku w kwocie 700 zł,
- 2/ 1.000 zł – z powodu zwiększenia się potrzeb powoda w zakresie opieki, leczenia, rehabilitacji, dojazdów,
- 3/ 500 zł – z powodu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość; gdyby powód był zdrowy miałby możliwość podwyższenia swoich kwalifikacji zawodowych i osiągania wyższych zarobków.

Strona pozwana poprzednio (...) S.A. w W., a **obecnie Towarzystwo (...) S.A. w W.** (k. 104-108) wniosła o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Podniosła, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 302,07 zł tytułem odszkodowania, przy przyjęciu 50% uszczerbku na zdrowiu powoda i 80% jego przyczynienia się do zaistniałej szkody. Powód wsiadł do samochodu z kierowcą, który miał 0,8 promila alkoholu we krwi, o czym powód wiedział. Tak więc kwotą odpowiednią, zważywszy na konsekwencje wypadku, byłaby kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która została pomniejszona z uwagi na przyczynienie.

Bezasadne jest żądanie renty na zwiększone potrzeby, gdyż powód korzysta ze świadczeń rehabilitacyjnych i otrzymuje je w wysokości 1.200 zł miesięcznie, co może przeznaczyć na leki i rehabilitację. Poza tym powód nie przedłożył żadnych dowodów świadczących o aktualnym leczeniu, zabiegach i wizytach lekarskich.

Odnośnie kosztów dojazdów, opieki i leków wskazała, które faktury i na jaką kwotę uznała oraz że doliczyła kwotę 500 zł za zniszczone ubranie, co przy uwzględnieniu przyczynienia się dało kwotę 302,07 zł. Zarzuciła także, że samochód marki O. (...), którym jeździła rodzina do powoda posiada silnik 2.0 TDI – diesel, natomiast paragony i rachunki dotyczyły zakupu benzyny i gazu, a nie ropy.

Za bezzasadne uznała żądanie odsetek za okres sprzed daty wyrokowania.

W piśmie z dnia 10 lipca 2015 r. (k. 352-353) - w odpowiedzi na rozszerzone żądanie pozwu – wniosła o oddalenie powództwa także w tym zakresie i zasądzenie kosztów procesu.

Strona pozwana zarzuciła, iż powód nie wskazał żadnych nowych argumentów, czy okoliczności uzasadniających uwzględnienie roszczenia w rozszerzonym zakresie.

Odnośnie żądanej kwoty zadośćuczynienia wskazała, że niedopuszczalne jest – jak czyni to powód – wiązanie wysokości żądanego zadośćuczynienia z ustalonym przez biegłych procentowym uszczerbkiem na zdrowiu, co zresztą strona pozwana kwestionuje. W żaden sposób nie zostało też uprawdopodobnione, żeby jakimkolwiek zwiększeniu uległy przeżycia powoda w związku z urazem oraz skutkami na dalsze jego życie. Stan zdrowia powoda nie uległ zasadniczej zmianie w zakresie następstw wypadku od dnia wytoczenia powództwa. Powód już w pozwie powoływał się na to, że wymaga nieustannej rehabilitacji i żyje ze świadomością, że do końca życia będzie niepełnosprawny. Powód w pierwotnym roszczeniu uwzględnił już w pełnym aspekcie rolę jaką ma pełnić zadośćuczynienie. Przy rozszerzeniu powództwa nie powołał się na żadne inne, nowe okoliczności, które mogłyby uzasadniać wystąpienie z dalszym roszczeniem, w szczególności, z powołaniem się na to, że jego cierpienie uległo radykalnej zmianie.

Powód w sposób arbitralny podał kwotę 3.000 zł miesięcznej renty, nie dowodząc jej zasadności. Brak podstaw do przyjęcia, że o połowę zwiększyły się zarobki powoda (w zakresie pracy fizycznej). Brak też podstaw do dochodzenia renty w wysokości 500 zł tytułem zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość. Podobnie w zakresie renty wyrównawczej i z tytułu zwiększonych potrzeb brak jest dowodów na poparcie zgłoszonych żądań. Brak wreszcie podstaw do przyjęcia, że wymaga pomocy osoby drugiej w wymiarze 4 godzin dziennie.

Niespornym w sprawie jest:

Strona pozwana – jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku - uznała swoją odpowiedzialność za szkodę. W toku jej likwidacji wypłaciła powodowi następujące kwoty: 10.000 zł - tytułem zadośćuczynienia i 302,07 zł - tytułem odszkodowania, przy przyjęciu 80% jego przyczynienia się do zaistniałej szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2010 r. w miejscowości Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego. Sprawca wypadku K. S. kierując z nadmierną prędkością samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) stracił panowanie nad pojazdem, doprowadzając do jego przemieszczenia na lewy pas ruchu, a następnie wypadnięcia samochodu z jezdni i uderzenia w betonowy przepust. W następstwie tego zdarzenia sprawca wypadku zmarł, a powód doznał wielonarządowych, poważnych obrażeń ciała.

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2010 r. Prokuratura Rejonowa w Olkuszu, sygn. akt 2 DS. 1053/10, umorzyła śledztwo w sprawie przeciwko K. S. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. - wobec śmierci podejrzanego.

Wykonana na potrzeby ww. postępowania przygotowawczego analiza materiału biologicznego - krwi pobranej ze zwłok K. S. wykazała obecność stężenia alkoholu w jego krwi w wysokości 0,8 ‰. Wykazany badaniem chemicznym alkohol mógł częściowo lub w całości wytworzyć się w toku pośmiertnych procesów gnilno - fermentacyjnych.

dowód: postanowienie Prokuratury Rejonowej w Olkuszu z dnia 31.12.2010 r., sygn. akt 2 DS. 1053/10, k. 15-18, wynik badania z

dnia 22.11.2010 r., k. 44 akt szkody

W okresie od 17 października 2010 r. do 14 listopada 2010 r. powód przebywał na Oddziale Intensywnej Terapii Szpitala (...) w K.. W chwili przyjęcia znajdował się w stanie ogólnym ciężkim, był nieprzytomny, wymagał intubacji i sztucznej wentylacji. Założono wyciąg szczękowy i szyny nazębne. Od 14 listopada oddychał spontanicznie przez rurkę

tracheostomią, był wydolny krążeniowo i oddechowo, przytomny, w powierzchniowym kontakcie został przeniesiony na Oddział Urazowy, na którym przebywał do dnia 30 listopada 2010 r. Został w tym czasie usprawniony do etapu samodzielnego poruszania się, usunięto wyciąg międzyszczękowy. W 17 dobie pobytu na Oddziale Urazowym został przeniesiony celem kontynuacji rehabilitacji do (...) Centrum (...), (na którym przebywał od 30 listopada 2010 r. do 2 lutego 2011 r.). Rehabilitację kontynuował w Ośrodku (...) w K. w okresie od 20 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r., w Ośrodku (...) w S. w okresie od 27 listopada 2011 r. do 20 grudnia 2011 r., w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w T. w okresie od 3 stycznia 2012 r. do 24 stycznia 2012 r. Powód od grudnia 2012 r. pozostaje w leczeniu w Przychodni (...) w O., od marca 2011 r. pozostaje pod opieką Ośrodka (...) - Wychowawczego (...) Stowarzyszenia na Rzecz Osób z (...), od 17 lutego 2011 r. pozostaje w leczeniu w Poradni Neurologicznej w W., a od 18 lutego 2011 r. pozostawał w leczeniu w Poradni Urazowo-Ortopedycznej (...) w W.. Pozostaje także pod opieką psychologa, kontynuuje rehabilitację.

W związku z wypadkiem z dnia 17 października 2010 r. powód doznał następujących obrażeń ciała: urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem wielomiejscowym mózgu, złamania zatoki szczękowej prawej i I wyrostka jarzmowego, złamania dwumiejscowego miednicy - w odcinku przednim i tylnym, w tym złamania kości krzyżowej, złamania wyrostków poprzecznych L4, L5, stłuczenia płuc.

U powoda nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie ww. wypadku z powodu: zaburzenia funkcji poznawczych i emocji, w szczególności wykonawczych na podłożu rozlanego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego - 70% (poz. 9b), zaburzenia mowy - afazja nieznacznego stopnia - 20% (poz. 11d), niewielki niedowład kończyny dolnej prawej oraz zaburzenia czucia - 10% (poz. 5e), zaburzenia równowagi upośledzające chód - 25% (poz. 7d), złamanie miednicy w odcinku przednim i tylnym z zespołem bólowym korzeniowym prawostronnym - 40% (poz. 96b), stłuczenie obu płuc - 10%+10%=20% (poz. 61a), złamanie zatoki szczękowej i wyrostka jarzmowego po stronie prawej - 5% (poz. 24a). Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 190% - według załącznika Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (poz. 1974).

Aktualnie u powoda stwierdza się następstwa wypadku pod postacią zaburzeń funkcji poznawczych, wykonawczych, emocji związanych z wielomiejscowym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, upośledzenia funkcji mowy, utrwalonego zespołu bólowego korzeniowego po stronie prawej w związku z przebyłym złamaniem kości krzyżowej, zaburzeń czucia, równowagi i chodu.

W związku z następstwami wypadku powód utracił zdolność samodzielnej egzystencji. Z uwagi na rozległe uszkodzenie okolicy czołowej mózgu powód nie jest osobą zdolną do zadbania o własne sprawy, również wymaga pomocy osób trzecich w wielu czynnościach życia codziennego w zakresie samoobsługi (zakupy, przygotowanie posiłku, utrzymanie higieny, czystości w otoczeniu).

Wypadek spowodował zaburzenia funkcji poznawczych i emocji, w tym zaburzenia pamięci, myślenia, funkcji wykonawczych, nadawania mowy a także rozumienia złożonych komunikatów werbalnych i emocjonalnych. Powód ma ograniczoną możliwość komunikowania się z innymi osobami, nie rozumie wypowiedzi innych osób zgodnie z intencją nadawcy i w związku z powyższym obecne są zaburzenia zachowania w relacjach społecznych.

Zważywszy, iż od chwili wypadku upłynęło ponad cztery lata powód nie rokuje powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku. Jednakże celowe jest kontynuowanie rehabilitacji neuropsychologicznej i badanie kontrolne jej rezultatu po 24 miesiącach.

dowód : dokumentacja medyczna, k. 19-28, 172-185, 195, 201, 205-230, 242-286, akta szkody, k. 1-7, 82-353, opinie psychologiczne z 10.04.2011 r., k. 170, z 06.11.2012 r., k. 169 i z 19.11.2012 r., k. 167, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 24.11.2011 r., k. 43, opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. w K., k. 311-317, zeznania świadka Ż. H. (poprzednio B.), k. 157, zeznania powoda, k. 294-295

Do daty wypadku powód był zdrowy, sprawny i całkowicie samodzielny. Po wypadku wymagał opieki – karmienie, mycie w łóżku, przebieranie. W czasie hospitalizacji odwiedzały go praktycznie codziennie matka i jego dziewczyna,

które się nim opiekowały i go pielęgnowały. Odwiedzała go też siostra. Powód miał podpięty cewnik, potrzeby fizjologiczne do końca pobytu w szpitalu załatwiał w łóżku, z uwagi na uszkodzoną szczękę początkowo był karmiony przez sondę. Wszystko go bolało. Miał problemy z mówieniem z uwagi na tracheotomię i aparat na szczękę. Kontakt z nim był bardzo utrudniony. Przez blisko dwa miesiące nie mógł się poruszać, z uwagi na urazy kręgosłupa i miednicy. Na Oddziale Rehabilitacyjnym korzystał z wózka inwalidzkiego, nie chodził, był pionizowany, zaczął siadać, stawać. Po zakończeniu rehabilitacji poruszał się o kulach, z pomocą wózka. Obecnie może samodzielnie się poruszać, ale na zewnątrz wychodzi z użyciem kul, ma problemy z samodzielnym myciem, ubieraniem butów, schyłaniem się. Może nosić ciężar maksymalnie 2 kilogramów w równomiernym rozłożeniu. Proste czynności samoobsługi wykonuje sam (zrobienie kanapek, toaleta), nie gotuje, a każda czynność znacznie wydłuża się w czasie. Skarży się na bóle głowy, miednicy, biodra, nogi, prawej stopy, kręgosłupa. Pogorszył mu się wzrok. Wymaga opieki osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie.

Przed wypadkiem powód był bardzo koleżeński, miał sporo znajomych, był wesoły. Po wypadku radykalnie się zmienił. Jest bardzo nerwowy, bywa agresywny, zdarza się, że nie panuje nad emocjami, jąka się, ma problemy z pamięcią, stał się smutny, zamknięty, nie ma przyjaciół, którzy się od niego odwrócili z uwagi na kalectwo. Ma problemy ze snem, miewa koszmary. Nie jeździ samochodem, jak przed wypadkiem.

Po wypadku powód mieszkał wraz z rodziną swojej dziewczyny, gdyż wymagał stałej opieki. Obecnie, od października 2011 r., mieszka tylko ze swoją dziewczyną w mieszkaniu w W., z którą przed wypadkiem snuł poważne plany na przyszłość – założenie rodziny. Obecnie plany małżeńskie zostały zawieszona z uwagi na brak środków finansowych (brak możliwości utrzymania rodziny) i stan zdrowia. Powód ma problemy z relacjami damsko-męskimi. Powód nie ma planów, cała jego uwaga skupia się na odzyskaniu zdrowia i sprawności. Czas spędza w domu, a na zewnątrz wychodzi żeby odwiedzić siostrę, matkę, na wizyty lekarskie. W kosztach utrzymania wynajmowanego mieszkania uczestniczy w małej części (100-200 zł miesięcznie). Obecnie ponosi koszty zakupu leków, w tym przeciwbólowych, uspokajających. Wizyty u psychologa są bezpłatne, rehabilitacja jest częściowo odpłatna.

dowód: zeznania świadka B. B. (2), k. 155/2-157, zeznania świadka

Ż. H. (poprzednio B.), k. 157, zeznania świadka

K. F. (1), k. 157/2-159, zeznania powoda, k. 294-295

Koszty przejazdów rodziny do szpitala, w którym przebywał powód (autobusem, prywatnym samochodem), koszty związane ze zniszczeniem odzieży w dniu wypadku, zakupu żywności (dieta), środków farmakologicznych i higienicznych, radiobudzika i związanych z uzyskaniem dokumentacji leczenia, a nie pokryte przez stronę pozwaną wyniosły 6.697,74 zł.

dowód: ewidencja przebiegu pojazdu oraz poniesione koszty, k. 44-50, bilety i paragony, k. 51, 53-68, 70-72, faktura VAT, k. 52, 69, dokumenty w aktach szkody, k. 351-384, zeznania świadka B. B. (2), k. 155/2-157, zeznania świadka Ż. H. (poprzednio B.), k. 157, zeznania świadka K. F. (1), k. 157/2-159

Powód w wieku 29 lat, z wykształcenia jest masażem, technikiem-mechanikiem. Przed wypadkiem powód był zatrudniony jako pracownik fizyczny w (...) S.A. w miejscowości W.. Najpierw był zatrudniony na umowę zlecenie, a następnie na umowę o pracę na pełny etat jako operator maszyn do przetwórstwa tworzyw/praser. Zarabiał od 1.500 zł do 1.800 zł netto. Dorabiał po pracy wykonując prace rolne. Zarabiał około 50 zł dziennie. Były to prace sezonowe, z reguły latem.

Po wypadku stał się całkowicie niezdolny do pracy i nie pracuje zawodowo. Najpierw przebywał na zwolnieniu lekarskim, następnie na zasiłku rehabilitacyjnym, a później i aktualnie na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W okresie od 1 listopada 2010 r. do 30 kwietnia 2012 r. otrzymywał świadczenie w wysokości 1.200 zł miesięcznie. Następnie pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

w wysokości 546 zł (od 1 maja 2012 r. do 30 czerwca 2012 r.), od 1 lipca 2012 r. w wysokości 632 zł, od 1 czerwca 2013 r. w wysokości 655 zł. Obecnie, od 1 lipca 2015 r. otrzymuje rentę w wysokości 687 zł.

dowód : akta ZUS, w tym zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 09.03.2012 r., k. 17 akt ZUS, zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków z dnia 15.03.2012 r., k. 21 akt ZUS, świadectwo pracy z dnia 16.04.2012 r., k. 49 akt ZUS, decyzje ZUS z dnia 18.04.2012 r., z dnia 09.05.2012 r., z dnia 29.04.2013 roku, z dnia 15.06.2015 r., k. 1, 41-44, 65-68, 74 akt ZUS, opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. w K., k. 311-317, zeznania świadka B. B. (2), k. 155/2-157, zeznania świadka Ż. H. (poprzednio B.), k. 157, zeznania świadka K. F. (1), k. 157/2-159, zeznania powoda, k. 294-295

Dzień przed wypadkiem powód był ze swoją dziewczyną K. F. (1) na weselu. Był umówiony ze swoim kolegą M. B. (który zginął w wypadku), że zawiezie ich po imprezie do domu. Do domu M. B. dojechali (powód ze swoją dziewczyną) samochodem powoda, którym kierowała jego dziewczyna. Następnie kierowca M. B., wraz z powodem, odwiózł do domu, do Ł. K. F. (1), a następnie powoda. Po dojechaniu na miejsce (około 300 m od domu powoda) siedzieli obaj w samochodzie i rozmawiali. Powód nie pamięta, jak obaj znaleźli się w samochodzie K. S. (który nie uczestniczył w weselu). Powód obudził się tuż przed wypadkiem, gdy usłyszał pisk opon.

dowód : zeznania świadka K. F. (2), k. 157/2-159, zeznania powoda, k. 294-295

Zgłoszenie szkody u Ubezpieczyciela nastąpiło 16 marca 2011 r. (żądanie zapłaty kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia, ewentualne żądanie renty, żądanie zapłaty odszkodowania).

W dniu 4 października 2011 r. powód złożył u strony pozwanej wezwanie do zapłaty: 290.000 zł – tytułem zadośćuczynienia, 6.999,81 zł – tytułem odszkodowania i zapowiedź złożenia wniosku o wypłatę renty.

Pismem z 16 stycznia 2012 r. strona pozwana ostatecznie podtrzymała swoje stanowisko w zakresie zasadności wypłaconego już powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania.

dowód : pismo z 16.01.2012 r., k. 42, pismo z 10.03.2011 r., k. 29 i 18-20 akt szkody, pismo z 25.08.2011 r., k. 386-389 akt szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowód z powołanych wyżej dokumentów, których autentyczność, ani moc dowodowa nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd oparł się również na opinii Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) J. w K.. Wywody złożonej opinii są pełne i zrozumiałe, obejmują całokształt okoliczności istotnych dla badanych zagadnień i zawierają jednoznaczne wnioski. Opinia ta jest logicznie skonstruowana i nie zawiera sprzeczności. W związku z tym Sąd uznał ją za przekonującą i miarodajną.

Zarzuty do tej opinii złożyła w piśmie z dnia 19 maja 2015 r. (k. 347-348) strona pozwana. Zarzuciła, że został przeszacowany stopień uszczerbku na zdrowiu powoda (w niektórych zakresach zbyt rozdrobione schorzenia i procentowo określone uszczerbki) oraz niewłaściwie określona jego zdolność do wykonywania pracy (istnieje szansa, że będzie mógł kiedyś podjąć pracę chronioną). Zarzuciła nadto, że powód jest zdolny do samodzielnej egzystencji, o czym świadczy również to, że sam się porusza i ma zachowaną podstawową samoobsługę. Uszczerbek na zdrowiu powoda może oscylować w granicach około 75%.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej (k. 358/2) o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej Instytutu w związku z podniesionymi zarzutami, gdyż stanowiły one wyłącznie polemikę z opinią, zawierały subiektywny pogląd na analizowane zagadnienia, nie zawierały tego rodzaju zastrzeżeń, jak np. wewnętrznej sprzeczności opinii, błędów logicznych, błędów we wnioskach, które wymagałyby wyjaśnienia. Podkreślenia wymaga, że Sąd przy ocenie zasadności zgłoszonych żądań kieruje się całokształtem okoliczności sprawy, rodzajem doznanych urazów i

konsekwencjami ich wystąpienia dla stanu zdrowia powoda, a ustalony uszczerbek (jego stopień) jest traktowany wyłącznie jako pomocniczy przy tej ocenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powoda, gdyż były one wyważone, rzeczowe, stanowcze i spójne oraz zgodne z pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiałem dowodowym, a także z doświadczeniem życiowym.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W myśl zaś art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) umowa ubezpieczenia obowiązkowego OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone m.in. czynem niedozwolonym. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1 ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 cyt. ustawy), a zatem, w niniejszej sprawie, w granicach określonych w art. 436 § 1 k.c.

W związku z powyższym strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem samochodu, którego kierowca w dniu 17 października 2010 r. spowodował wypadek, ponosi odpowiedzialność za wyrządzone z tego tytułu szkody. Odpowiedzialności tej zresztą strona pozwana nie kwestionowała, wypłacając już powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 302,07 zł tytułem odszkodowania, przy przyjęciu 80% jego przyczynienia się do zaistniałej szkody.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd nie znalazł podstaw – w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – by przyjąć, że powód przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Kierowca, a zarazem sprawca wypadku K. S. nie był uczestnikiem wesela i brak jest jakichkolwiek dowodów na to (a ciężar dowodu obciąża w tym zakresie stronę pozwaną - zgodnie z art. 6 k.c.), że powód wiedział, że kierowca znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu/nietrzeźwości. Strona pozwana nie wykazała, że doszło do świadomej jazdy z kierowcą pod wpływem alkoholu. Powód, sam po spożyciu alkoholu na imprezie weselnej, nie pamiętał nawet jak znalazł się w samochodzie K. S.. Trudno zatem przyjąć, że był w stanie stwierdzić, że ten znajdował się pod wpływem alkoholu i podjął świadomą decyzję, że z takim nietrzeźwym kierowcą odbędzie podróż. Zresztą uzasadniona jest też wątpliwość, co do samego stanu nietrzeźwości kierowcy, gdyż z wyniku badania z dnia 22 listopada 2010 r. (akta Prokuratury Rejonowej w Olszynie, sygn. 2 Ds. 1053/10) jasno wynika, iż wykazany badaniem chemicznym alkohol we krwi kierowcy w wysokości 0,8 ‰ mógł częściowo lub w całości wytworzyć się w toku pośmiertnych procesów gnilno - fermentacyjnych. Nie można zatem wykluczyć, że kierowca był trzeźwy.

Żądanie zadośćuczynienia Sąd uwzględnił w części. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Wobec spełnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia rolą Sądu było ustalenie odpowiedniej w tym zakresie sumy. Zadośćuczynienie pieniężne zmierza do wynagrodzenia krzywdy i pełni głównie funkcję kompensacyjną, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, choć utrzymaną w rozsądnych granicach (por. wyroki SN: z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LEX nr 8087, z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766, z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175 i z 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725). Wysokość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, w tym rodzaju naruszonego dobra, zakresu i rodzaju rozstroju zdrowia, rozmiaru doznanych cierpień, czasu ich trwania i intensywności, nieodwracalności następstw, konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, szans na przyszłość, bezradności życiowej oraz innych czynników podobnej natury. Powinno uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale

również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć (por. np. wyroki SN: z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691, z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, OSP 2009/4/40 i z 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd miał zatem na uwadze rodzaj doznanych przez powoda w wyniku wypadku urazów (ciężkie i wielonarządowe urazy, w tym uraz czaszkowo-mózgowy, które łącznie stanowiły 190% uszczerbku na zdrowiu), ich następstwa, które upośledzają znacznie możliwość normalnego funkcjonowania powoda do chwili obecnej (tak fizycznego, jak i psychicznego oraz społecznego), powodując także całkowitą niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji. Sąd uwzględnił długotrwałą hospitalizację i rehabilitację (w tym blisko miesiąc na Oddziale Intensywnej Terapii), fakt, iż w pierwszych miesiącach powód doznawał znacznego cierpienia z uwagi na doznane urazy i był ograniczony w normalnym funkcjonowaniu (z uwagi na problemy z oddychaniem, mówieniem, jedzeniem, załatwianiem podstawowych potrzeb fizjologicznych, poruszaniem się). Sąd miał na względzie także długotrwałe leczenie, jak również brak pozytywnych rokowań na przyszłość co do powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku. Nadto, Sąd uwzględnił, iż poczucie krzywdy pogłębia fakt, iż powód miał na przyszłość plany założenia rodziny, które po wypadku uległy zawieszeniu, gdyż powód obawia się obecnie, że nie sprostą roli męża i ojca. Powód czuje się odrzucony i izolowany przez otoczenie z uwagi na swoje kalectwo i problemy z mową, a wcześniej był człowiekiem wesołym i towarzyskim. Jakość jego życia uległa znacznemu obniżeniu. Zatem poczucie doznanej krzywdy Sąd uznał za znaczne i współmierne do okoliczności sprawy, obiektywnie uzasadnione. Zważywszy zatem na całokształt sytuacji oraz w sposób posiłkowy na rozmiar poniesionego uszczerbku na zdrowiu przez powoda (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1974 r., II CR 123/74, LEX nr 7457) oraz fakt, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra Sąd doszedł do przekonania, iż żądanie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 300.000 zł jest w pełni uzasadnione, jednak żądanie przekraczające tę wartość jest już wygórowane. Sąd miał bowiem na względzie również fakt, iż wskutek zastosowanego leczenia, rehabilitacji powód w pewnym stopniu odzyskał obecnie zdrowie, nie jest osobą leżącą, czy poruszająca się wyłącznie z pomocą osób trzecich, na wózku inwalidzkim. Znajduje wsparcie w rodzinie i swojej dziewczynie.

W związku z tym, że strona pozwana wypłaciła już powodowi z tego tytułu kwotę 10.000 zł, Sąd zasądził pozostałą, tj. 290.000 zł.

Ustawowe odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia zasądzono od daty wyrokowania albowiem ustalenie wysokości zadośćuczynienia, z uwagi na spór jej dotyczący, miało miejsce według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579 i z 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638).

Żądanie zasądzenia odszkodowania Sąd uwzględnił w całości. Stosownie do art. 444 § 1 k.p.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznany uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia). Do kosztów związanych z leczeniem należy zaliczyć także koszty przewozu chorego do instytucji medycznej w celu odbycia konsultacji i stosowania zabiegów terapeutycznych, a także wydatki ponoszone dla zapewnienia poszkodowanemu właściwej opieki i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji. Fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń; uprawnionym do dochodzenia tych kwot jest wyłącznie poszkodowany

(por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, Nr 12, poz. 229; z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 147, z dnia 11 sierpnia 1972 r., I CR 246/72, z dnia 28 grudnia 1972 r., I CR 615/72, OSP 1974, Nr 1, poz. 7).

Tytułem odszkodowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 302,07 zł, przy przyjęciu 80% jego przyczynienia się do zaistniałej szkody. Dodatkowa, zasądzona przez Sąd kwota w ramach kosztów dojazdu rodziny do ośrodków medycznych, (autobusem, prywatnym samochodem), kosztów związanych ze zniszczeniem odzieży w dniu wypadku, zakupu żywności (dieta bogata w składniki odżywcze), środków farmakologicznych/higienicznych i związanych z uzyskaniem dokumentacji leczenia, a nie pokryta przez stronę pozwaną wynosiła 6.697,74 zł. Wynika ona z dołączonych do pozwu rachunków, biletów i faktur VAT oraz zeznań świadków. Opierając się na całokształcie okoliczności sprawy, tj. ww. dowodach, zasadach doświadczenia życiowego i art. 322 k.p.c. Sąd uznał, że koszty te są w całości zasadne.

O odsetkach od daty 17 stycznia 2012 r. Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., stwierdzając, że należały się one powodowi zgodnie z żądaniem od dnia następnego po zajęciu ostatecznego stanowiska w postępowaniu przedsądowym (likwidacyjnym) przez stronę pozwaną, gdyż żądanie przyznania odszkodowania w takiej wysokości zostało zgłoszone w postępowaniu likwidacyjnym już w dniu 4 października 2011 r.

Żądanie w zakresie zasądzenia renty Sąd uwzględnił w części.

Stosownie do art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi również szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie, np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 1996 r., III APr 7/96, OSA 1997/6/18). Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11). Przy obliczaniu renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd nie jest zobowiązany do zachowania drobiazgowej dokładności. Powinien mieć na względzie art. 322 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1956 r., 2 CR 459/56, OSN 1958, III, poz. 67).

Obliczając kwotę skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 31 lipca 2015 r. Sąd przyjął, że powód zarabiałby 1.500 zł netto i odjął od tej kwoty uzyskiwane w poszczególnych okresach - w tym przedziale czasowym - kwoty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i pomnożył odpowiednio przez ilość miesięcy:

1/ za okres od 1 listopada 2010 r. do 30 kwietnia 2012 r. (1.500 zł – 1.200 zł),

2/ za okres od 1 maja 2012 r. do 30 czerwca 2012 r. (1.500 zł – 546 zł),

3/ za okres od 1 lipca 2012 r. do 31 maja 2013 r. (1.500 zł – 632 zł),

4/ za okres od 1 czerwca 2013 r. do 31 lipca 2015 r. (1.500 zł – 655 zł).

Tak ustalona kwota nie uwzględniała odsetek wobec braku zgłoszenia żądania w tym zakresie.

Ustalając kwotę zasądzonej renty począwszy od dnia 1 sierpnia 2015 r. Sąd przyjął, że powód mógłby osiągać dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę w wysokości 3.000 zł brutto, czyli 2.150 zł netto (gdyby nie doszło do wypadku). Od tego odjął uzyskiwaną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 687 zł, co dało kwotę 1.463 zł. Do tego doliczył kwotę 1.000 zł, jak żądał tego powód, tytułem kosztów związanych ze zwiększonymi potrzebami, w tym głównie opieką osób trzecich. Sąd przyjął, że zasadna byłaby opieka nawet do 4 godzin dziennie, a koszt jednej godziny kształtuje się w granicach kwoty 10 zł. Łącznie zasądził zatem tytułem renty kwotę 2.463 zł miesięcznie z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia.

Za bezzasadne Sąd uznał natomiast żądanie zasądzenia w ramach renty kwoty 500 zł z tytułu zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość. Za zbyt daleko idące, nieuzasadnione i gołosłowne Sąd uznał twierdzenie powoda, że zaprzeczona została możliwość podwyższenia jego kwalifikacji zawodowych i osiągnięcia wyższych zarobków.

Ponieważ zachodzi prawdopodobieństwo, że mogą wystąpić dalsze ujemne skutki doznanej przez powoda szkody na osobie, Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za dalsze następstwa wypadku, w którym uczestniczył powód w dniu 17 października 2010 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970/217).

Mając na uwadze powyższe, na mocy uprzednio powołanych przepisów, Sąd orzekł, jak w pkt I-III sentencji wyroku.

O kosztach sądowych w zakresie pkt IV sentencji wyroku,
tj. należnościach Skarbu Państwa, które Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej, orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przy uwzględnieniu art. 100 zd. 1 k.p.c., tj. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Ponieważ powód wygrał sprawę w 60% Sąd nakazał ściągnąć tytułem opłaty sądowej od pozwu kwotę stanowiącą jej 60 %, tj. 18.274 zł oraz w całości poniesione przez Skarb Państwa wydatki na poczet opinii Instytutu. Sąd nałożył na stronę pozwaną obowiązek pokrycia w całości kosztów opinii biegłego z uwagi na fakt, iż w zakresie zadośćuczynienia opinia Instytutu służyła określeniu wysokości tego roszczenia.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. (przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w 60%), w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.